

Dziewięciu z Wujka zginęło nadaremnie?

13 stycznia 2015

„Zginęli po to, aby cwaniaki po ich trupach doszły do władzy, przeżarły trud całych pokoleń”.

Niewesołe refleksję o polskim państwie ma Paweł Kukiz. Muzyk i samorządowiec komentuje na Facebooku sprawę kryzysu w polskim górnictwie. „Wstałem przed 6. Jadąc na Śląsk słuchałem Programu Pierwszego Polskiego Radia. O 7. były wiadomości. ANI SŁOWA o sytuacji „kopalnianej”. Nic. Jako pierwszą (czyli najważniejszą) informację podano za to, że prezydent Komorowski (z Małżonką) gra razem z Wielką Orkiestrą. I puścili nagraną przemowę Prezydenta Wszystkich Polaków, stylizowaną na prywatną (czyli taką w klimacie wczesnego Gierka), gdzie Prezydent Komorowski informuje o licytacji przejażdżki będącą obecnie w jego dyspozycji (a w 1935 r. - Piłsudskiego) limuzyną Cadillac Fleetwood Special 355D. Pomyślałem sobie, że Marszałek zapewne właśnie przewraca się w grobie...” – zaczyna Kukiz. Dodaje, że „informacja, że Bronisław Komorowski gra z Owsiakiem była najważniejszą wiadomością porannego serwisu I Program PR. O Śląsku – cisza”.

W ocenie muzyka prezydent „gra kopalniami o przyszłą kadencję”. „Nakazał bowiem, by „w trybie pilnym” przedstawiciel rządu zreferował mu sytuację związaną z „restrukturyzacją” przemysłu węglowego. No bo przecież musi pokazać, że jest „żywotnie zainteresowany” interesem Górników” – tłumaczy autor tekstu.

I zadaje prezydentowi szereg pytań: „Gdzie Pan był, Panie Prezydencie, jak Pańscy partyjni (niegdyś, bo teraz Pan jest przecież bezpartyjny) koledzy wrzucali na stanowiska prezesowskie w spółkach węglowych swoich kumpli? I namnożyli tych prezesur jak Kwaśniewski z Tuskiem generałów... Z

kolosalnymi honorariami, odprawami i limuzynami niewiele różniącymi się od tego Pańskiego dziś Cadillaca? Gdzie Pan był, jak swoim „zarządzaniem” rujnowali przemysł górniczy??? Świadomie czy nie – dziś nie ma to żadnego znaczenia...”

Kukiz wskazuje, że nawet jeśli doszło do przestępstwa, w Polsce nic to już nie oznacza. „Prokuratura tak zadecyduje jak zechce Jedynie Słuszna Partia. Przykład? Sprawa młodego Tuska i Amber Gold. A właściwie OLT. Niech Pan się przyjrzy, Panie Prezydencie, swojemu doradcy – Pirógowi – który zadłużył Centrum Zdrowia Dziecka na 280 mln zł. A kiedy zrobiło się „ciepło” – Pan dał mu posadkę u siebie. Niech Pan połączy sprawę zadłużenia CZDz z zadłużeniem LOT- u (320 mln). Kiedy LOT zadłużano jego dyrektorem też był Piróg. Brat tego z CZDz. I niech Pan powiąże te sprawy z doradztwem pracownika Portów Lotniczych, Tuska juniora, dla OLT (Amber Gold). A Porty Lotnicze były wówczas PERSONALNIE powiązane z LOT-em...” – przypomina autor tekstu. Zwracając się do prezydenta tłumaczy: „Jak Pan to ogarnie, te „braterskie” przypadki, to niech Pan sobie przypomni, co oświadczyła Prokuratura po postępowaniu w sprawie Tuska juniora”.

„Gdzie Pan był, Panie Prezydencie, dwa miesiące, pół roku, dwa, trzy lata temu? W sprawach górnictwa- gdzie Pan był? Czy Pan pamięta, gdzie Pan był wtedy? Czy też jak na przesłuchaniu w sprawie WSI (które widziałem dzięki telefonowi komórkowemu TV Republika bo mainstream był skupiony na „sałatce Pawłowicz”) Pańska pamięć „jak każdego może zawodzić?” – zastanawia się Kukiz.

„GDZIE JEST PAŃSKA ODPOWIEDŹ na oficjalną prośbę naszego Stowarzyszenia JOW w sprawie rozpisania referendum o zmianę ordynacji wyborczej? Miał Pan prawny obowiązek udzielenia nam odpowiedzi!” – pyta dalej.

I wskazuje, że to wszystko ma związek również z kopalniami. „Choćby taki, że mam prawo absolutnie nie wierzyć w to, że stoi Pan po stronie interesu obywatelskiego. Mam podstawy by

przypuszczać, że dziś w rzeczywistości broni Pan pozycji części swoich partyjnych (kiedyś) kolegów a obecnie będzie Pan chciał wykorzystać kryzys na Śląsku przy wyborach prezydenckich. Kto wie, czy Pański sztab nie opracował planu – Kopacz i tak na odstrzał to sprowokujemy coś, wzmocnimy Bronisława pokazując go jako obrońcę górników i dopiero jakiś czas po wyborach zrobimy z górnikami porządek” – tłumaczy.

Dodaje, że cała sprawa budzi w nim żywe emocje. „Dziś rano, tam, na kopalni, na Mszy były żony Górników. Dla ich Rodzin cała sytuacja to być albo nie być. Łzy w oczach. Z dziećmi były. A dzieci – przestraszone. Nie rozumieją ale CZUJĄ, że coś jest nie tak” – tłumaczy.

I kończy gorzkimi refleksjami. „Boże... Czy tych Dziewięciu z Wujka zginęło nadaremnie??? Zginęli po to, aby cwaniaki po ich trupach doszły do władzy, przeżarły trud całych pokoleń, zrujnowały przemysł górniczy i dziś -nie dość, że nie ponoszą za to odpowiedzialności- wyrzucały ludzi na bruk??? Panie Prezydencie... Pan zamiast być na Śląsku jest w Warszawie i wynajmuje limuzynę jako podwykonawca Owsiaka w WOŚP. Niech Pan już lepiej tam zostanie i gra w tej Orkiestrze. Do końca świata i jeden dzień dłużej. Bo śmiertelnym grzechem jest prostym, zwykłym ludziom dawać niespełnialną nadzieję, Panie Prezydencie Wszystkich Polaków...”

Autorstwo: ez

Źródło: Stefczyk.info